

**Recenzja dorobku naukowego, dydaktycznego oraz organizacyjnego
dr Oskara Szwabowskiego w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego
doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika
prowadzonym przez Dolnośląską Szkołę Wyższą we Wrocławiu**

Pan dr Oskar Szwabowski z wykształcenia jest filozofem, tytuł magistra filozofii uzyskał w roku 2006 na Uniwersytecie Szczecińskim. Swoją ścieżkę kariery naukowej związał jednak z pedagogiką, czego owocem jest obroniona w 2012 roku dysertacja doktorska *Między salonem a rynkiem – pozorna alternatywa. Uniwersytet w ujęciu radykalnym*, przygotowana pod kierunkiem prof. dr hab. Wiesława Andrukowicza. Dysertacji niestety nie znałam, choć jak rozumiem została wydana w 2014 roku pod tytułem *Uniwersytet Fabryka Maszyna. Uniwersytet w perspektywie radykalnej* (Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa 2014), ale jej tytuł i skład recenzentów pokazuje jasno i klarownie, jakie perspektywy filozoficzne i pedagogiczne, jakie paradygmaty bliskie są badaczowi. Użyłam pojęcia „paradygmat” choć w jednym ze swoich tekstów dr Oskar Szwabowski dowodzi, iż używanie go w naukach społecznych i humanistycznych jest ryzykowne (*Paradygmat i pedagogika*, [w:] *Edukacyjne konteksty konstrukttywizmu*, red. J. Moroz, O. Szwabowski, J. Świrko, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2019). Rodzi to oczywiście naturalnie moją polemikę, ale już na wstępie chciałam zaznaczyć, iż cały dorobek Habilitanta naznaczony jest prowokowaniem, zaproszeniem do dyskusji z niemal całym światem naukowym. Nie jest to jednak wyraz buntu niedojrzałego badacza, a raczej wyraz radykalnego, krytycznego oglądu świata. Poszczególne teksty są swoistymi manifestami, niejednokrotnie „zaczepiają” czytelnika, prowokują, czasem są wręcz „niewygodne” dla myślenia, co poczytuję jako sukces Autora. Można się z tekstami dr Oskara Szwabowskiego całkowicie nie zgadzać, można z

poglądami Autora polemizować, można wreszcie mu przytakiwać czy bić brawo, nie można jednak pozostać obojętnym. Przyznam, iż moje poglądy pedagogiczne na wiele spraw różnią się od Jego widzenia, uznaję jednak, iż obowiązkiem recenzenta jest wyjść z własnej strefy komfortu i spróbować zobaczyć świat takim, jakim on się jawi Autorowi. Może więc nie jest jednak tak, że rola recenzenta w pełni wpisuje się w opisywane mirażę władzy i wiedzy, może rolą recenzenta jest podjąć wysiłek wejścia w pole fenomenologiczne Autora czytanych tekstów? Kiedy to czynię, jasno widzę, iż mam do czynienia z badaczem, który jest odczytany w literaturze, zna teorie, jego prace są spójne, a wysuwane i dowodzone tezy zanurzone konsekwentnie są w wybranym przez niego paradygmacie nauki radykalnej, krytycznej, emancypacyjnej. Dlatego już na początku swej recenzji chcę napisać, iż konkluzja jej jest pozytywna, gdyż uważam, że naukę budują zarówno solidni zwolennicy pracy u podstaw, jak i „obsesyjni” rewolucjoniści.

Główne osiągnięcie naukowe Habilitanta, jego dorobek naukowy

Jako główne osiągnięcie badawcze Habilitant wskazuje cykl publikacji wchodzących w projekt pt. *Badania i dydaktyka w transformującym się uniwersytecie*. Lista cyklu jest bardzo obszerna, obejmuje 30 pozycji: 1 monografia, 3 monografie wieloautorskie – redakcje naukowe, 17 artykułów jedno i wieloautorskich, polsko i anglojęzycznych, opublikowanych w czasopismach (po części z ministerialnej listy A, indeksowanych w bazie SCOPUS lub ERIH) oraz pracach zbiorowych. Czytając wskazane przez Autora teksty, mam przekonanie, że Habilitant pomimo różnych wędrowek czy zauroczeń poszczególnymi kategoriami, pozostaje wierny przyjętej perspektywie poznawczej i metodologicznej. Pod tym względem teksty są spójne pomimo pozornego rozproszenia. Jak sam pisze na s. 6 autoreferatu „ciągłość myśli, która niekiedy wydawała mi się niemal obsesyjna, wynika z przyjętej przeze mnie perspektywy pedagogicznej”. Uważam to za atut dorobku, dość rzadko spotykany u młodych badaczy. Oczywiście autoreferat Habilitanta stanowi swego rodzaju przewodnik po dorobku, jednak uważam, że i bez niego można zrekonstruować drogę rozwoju i badań dr Oskara Szwabowskiego.

Prace naukowe Habilitanta koncentrują się właściwie wokół jednego przedmiotu badań – wokół uniwersytetu, któremu Badacz przygląda się z kolejnych perspektyw, wprowadzając do dyskursu o uniwersytecie i uniwersyteckim kształceniu nowe kategorie. Kolejno zatem pojawiają się subsumeje edukacji, dobra wspólne, autoetnografia w dydaktyce akademickiej. Wszystkie one zanurzone są w analizach dyskursu władzy, dyskursu oporu, władzy dyskursu i

problemów dydaktyki akademickiej. Kategorie te przenikają się w tekstach i sztuczny podział tekstów w celu ich przyporządkowania rozbija ich a nawet tnie (jak to określa dr Oskar Szwabowski) „kłączowatość” myśli.

Kategoria subsumcji edukacji znalazła swoje odzwierciedlenie w pracy *Uniwersytet-Fabryka-Maszyna. Uniwersytet w perspektywie radykalnej* (Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa 2014), która jest zmienioną wersją pracy doktorskiej, wzbogaconą o właśnie o rozdział, w którym autor wykorzystuje kategorie subsumcji. Praca ta jest swego rodzaju analizą edukacji akademickiej z perspektywy krytycznej, w której omawiane są problemy urynkwienia edukacji prowadzące do niemetaforycznego określenia uniwersytetu jako fabryki, schyłku neoliberalizmu oraz konsekwencji, jakie płyną dla pracy nauczyciela akademickiego. Kategoria „subsumcji”, którą używał wcześniej już w *Kapitale* Karol Marks, zdefiniowana została jako rodzaj prawniczego podporządkowania, „wzięcia pod”, „podpadania pod ogólną normę”. Realna subsumcja oznacza rodzaj podporządkowania świata pod kapitał, co w przestrzeni uniwersytetu widoczne jest chociażby w produkcji wiedzy, podziale dyscyplin, podporządkowaniu kursów, podręczników, dokumentacji kontroli zewnętrznej administracji i wymaganiom w postaci np. Krajowych Ram Kwalifikacji. To wszystko obraz administracyjnej wizji akademickiego świata i swego rodzaju kolonizacji uniwersyteckiego kształcenia. Monografię tę postrzegam jako ważną i cenną dla pedagogiki szkoły wyższej, dobrze osadzoną w kontekstach teoretycznych, napisaną analitycznie przez filozofa edukacji. W pracy tej zauważam także ogromną samoświadomość autora, która wyraża się w wielu miejscach, w których habilitant pisze o przyjętej przez siebie drodze nomadycznego pisania, które nie jest tylko autorskie, ale i kolektywne, które polega na przepisywaniu, zmienianiu znaczeń, zaciemnianiu, skracaniu, wydłużaniu, transformacji siebie (!) i tekstu (s. 28). Habilitant jest świadomy uwikłania w hierarchię i lojalności uniwersyteckie, opisuje problemy i napięcia towarzyszące badaczowi uniwersytetu, który sam tkwi w tej strukturze i wspólnocie osobiście, a jednocześnie nie chce oswajać ani reprodukcować systemu, pragnie natomiast swym pisarstwem dobroić rewolucyjny potencjał radykalnej teorii, z którą wchodzi w badany świat. Na marginesie – każdemu akademikowi polecam ostatni podrozdział rozdziału IV *Akademicy jako pracownicy*, zatytułowany *Ciało akademickie* (s. 215-217). Jeśli kogoś nie przekonuje narracja autora i przyjęta przez niego perspektywa badawcza, może wsłuchać się w swoje ciało akademickie i porównać doświadczenia swoje i dr Oskara Szwabowskiego. Kategoria subsumcji jest pożytkowana i rozwijana także w kolejnych tekstach Habilitanta – np. w monografii wieloautorskiej *Subsumcje edukacji* (red. M. Chutoriański, J. Moroz, O.

Szwabowski, Wydawnictwo Naukowe Katedra 2016, Gdańsk 2017), której Habilitant jest współredaktorem i współautorem tekstu otwierającego *Edukacja podporządko(wy)wana. Wprowadzenie* oraz autorem dwóch artykułów *Kryzys i subsumcja. Kryzys w perspektywie radykalnej* oraz *Przeciwko subsumcji*. Praca ta jest pokłosiem pewnego projektu, do którego zaproszeni zostali badacze z różnych ośrodków akademickich. Autorowi udało się szerzej wprowadzić kategorię subsumcji w pola teoretyczne, wejść w głąb narracji o kryzysie a także zaproponować możliwe drogi wyjścia z sytuacji podporządkowywania edukacji pod kapitał poprzez ruchy społeczne jako przestrzeń dla powstawania kontr-wiedzy i uprawiania radykalnej pedagogiki krytycznej. Choć tekst *Neoliberalna restrukturyzacja fabryki edukacyjnej* (w: *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, red. M. Czerepaniak-Walczak, Impuls, Kraków 2013) powstał parę lat wcześniej znakomicie wpisuje się w analizy uwikłań uniwersytetu w sieć mirażu władzy i wiedzy. Tekst jest bardzo dobrze osadzony w propozycji Harry’ego Cleavera dotyczącej narzędzia interpretacji analizy kryzysu i przekształceń uniwersytetu.

Habilitant jest bardzo sprawnym akademickim pisarzem. Potrafi „uwięść” czytelnika i przekonać do swoich racji, co czyni nie językiem perswazji czy normatywną powinnością, ale głębokim osadzeniem w refleksji filozoficznej. Proponowane przez niego kolejne figury - (nie)metafory mają moc obrazowania niemal jak w soczewce problemów edukacji akademickiej. I tak np. w tekście *Gra w uniwersytet. Virtual U jako menadżerska maszyna dydaktyczna* (Zeszyty Naukowe Collegium Balticum, Nr 10, Szczecin 2016) analiza funkcjonowania maszyny – gry edukacyjnej stworzonej przez W. F. Massyego pozwala rozpoznać przekształcenia uniwersytetu i odsłonić nakładające się na siebie porządki władzy w pracy akademickiej. W innym tekście uniwersytet zyskuje miano fabryki bioprodukcyjnej (*Uniwersytet bioprodukcyjny w kontekście społeczeństwa opartego na wiedzy*, „Rocznik Pedagogiczny” 37/2014), w kolejnym uniwersytetu metropolitalnego (*Uniwersytet metropolitalny, korupcja i wychowanie przez dług*, „Terazniejszość-Człowiek-Edukacja” Nr 68(4)/2014). Teksty te to solidne objętościowo i jakościowo eseje z dokładnie zarysowanym polem teoretycznym odwołującym się w pierwszym przypadku do prac Karola Marksa, Michaela Foucaulta, Garyego Beckera i innych, używanym do analizy prac Marka Kwieka czy Anny Drapińskiej, a drugim natomiast metafora metropolii służy do obnażenia uwikłania uniwersytetu w rozpowszechnianie prekarnych warunków pracy, korumpowanie dóbr wspólnych oraz wspieranie „pedagogiki długu”. Drogą wyjścia w opresji, wskazywaną przez Autora jest – jak przystało na lewicującego rewolucjonistę – praktyka zbuntowanej wielości i

edukacji poprzez strajk. Rozwiązanie to zostało jednak określone jako słaba utopia edukacyjna, zaprowadziło jednak dr Oskara Szwabowskiego do zainteresowania kategorią ruchu społecznego i koncepcją dóbr wspólnych rozumianych jako przekroczenie tego, co publiczne i wspólne, rozwijaną np. w tekście *Poza prywatne i publiczne w dyskusji o edukacji wyższej i nie tylko* („Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” Nr 66(2)/2014), w której Habilitant z powodzeniem pożytkuje prace Antona Pannekoecka. Kolejna praca, opublikowana w roku 2016 – *Dynamika „wnętrze/zewnątrz” a „bycie obok” w kontekście nie-edukacji wyższej* („Pedagogika Szkoły Wyższej, Nr 1/2016 (19)) jest zdecydowanym rozwinięciem koncepcji dóbr wspólnych w ich teoretycznej ramie i analizą sytuacji uniwersytetu z jego dominującymi formami organizacji i zarządzania w kontekście wybranych koncepcji oporu wobec neoliberalnych reform. Z kolei tekst *Solidarity, dark solidarity, the commons and the University* („Power and Education”, 2017, Vol. 9(2)), w którym Habilitant we współautorstwie z Jackiem Morozem odsłania mroczną stronę skorumpowanej solidarności, nabiera szczególnego znaczenia w dniu czterdziestej rocznicy porozumień sierpniowych i czynionych z tej okazji ocen realizacji ideałów sprzed lat.

Trzeci, dość sztucznie wyróżniony przez dr Oskara Szwabowskiego obszar tematyczny jego dorobku naukowego, związany z władzą dyskursu i dyskursem oporu. Wspólną cechą tej części jest analiza rozumienia samego pojęcia dyskursu, dyskursu jako metody analizy, badania dyskursów i krytyka dyskursów. W jednym z tekstów autor pisze, że dyskursy należałoby wysłać na terapię, a droga leczenia dyskursów poprzez ich analizę krytyczną jest pewną formą praktyki badawczej. Dorobek w tym polu tematycznym buduje przede wszystkim monografia wieloautorska *Dyskursy władzy* (red. D. Gruntkowska, J. Moroz, J. Świrko-Pilipczuk, O. Szwabowski, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2017), w której to oprócz redakcji naukowej Habilitant zamieścił teksty *Dyskursy władzy – władze dyskursów* oraz *Dyskurs skandalu ufabrycznienia uniwersytetu*. W pracach tych podjął analizę akademickiego dyskursu krytycznego wobec liberalnej reformy edukacji wyższej, wskazał trzy główne jego tematy i dookreślił dyskurs skandalu ufabrycznienia uniwersytetu i związane z nim praktyki oporowe. Kolejny tekst *The grey face of academic workers: On the non-emancipatory resistance of Polish humanists to the edu-factory reform of academia* (JCEPS Journal for Critical Education Policy Studies 2019) skłania do stawiania sobie pytań. Jaka gra toczy się uniwersytecie i wokół uniwersytetu? Czy mój osobisty głos jest już głosem „profesorskim”, broniącym feudalnych struktur? Czy jest wykluczający? Czy wpadłam już w pułapkę ułudy dobrze znanego porządku i hierarchii. Już samo stawianie sobie takich pytań po lekturze tekstów Oskara Szwabowskiego

odczytuję jako zakończone sukcesem zaproszenie do dyskursu naukowego toczony przez równorzędnych partnerów w ramach pewnej wspólnoty myślenia o uniwersytecie.

Znacząca część dorobku naukowego dr Oskara Szwabowskiego związana jest z wypracowywaniem przez niego pewnej perspektywy badawczej związanej z autoetnografią i współetnografią, która nie tylko daje przestrzeń do krytyki dyskursów, ale także proponuje pewne drogi wyjścia i język nadziei. Autor używa wręcz kategorii „zmartwychwstania”, „nawrócenia” czy też „czasu mesjańskiego” (patrz np. *W stronę słabej utopii w: U.t.o.p.i.a a e.d.u.k.a.c.j.a*, tom I *O wyobrażeniach świata możliwego*, red. J.Gromysz, R.Włodarczyk, Instytut Pedagogiki Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2016). Choć Habilitant w autoreferacie powątpiewa we własny głębszy zwrot, jednak wędrówka od dzieł Karola Marksa do kategorii nadziei i zmartwychwstania świadczy o czymś zupełnie przeciwnym. Właściwie poprzez zainteresowania autoetnografią dr Oskar Szwabowski wiąże dotychczasowe osiągnięcia na polu dydaktyki akademickiej i w tym kontekście cenię pisane przez niego prace. Za cenne i ważne w rozwoju dydaktyki akademickiej uznaję nowe podejście procesu kształcenia studentów, które tak naprawdę moim zdaniem stanowi powrót do wizji uniwersytetu jako wspólnie dociekającej wspólnoty, której celem jest badanie rzeczywistości i jej opis. Jestem przekonana, że niejedyn tekst dr Oskara Szwabowskiego można by wzbogacić kontekstem myśli pisanej u schyłku XIX wieku J. H. Newmana (*Idea uniwersytetu* lub *Kazania uniwersyteckie*). Habilitant idzie jednak krok dalej. Nie tylko stanowczo przeciwstawia się podejściu do dydaktyki instrumentalnej, pozytywistycznej, uwikłanej w myślenie paradygmatyczne, które to zdaniem autora ma charakter redukujący do wydarzenia dydaktycznego (tak można rozumieć każdą klasycznie opisywaną w latach 90tych XX wieku podręcznikach do dydaktyki sytuację dydaktyczno-wychowawczą), ale stawia autoetnografii zadanie zmiany rzeczywistości. Jak rozumiem - radykalnej zmiany, o którą przecież chodzi w podejściu krytycznym i emancypacyjnym. W tym rodzaju wolty w dydaktyce Habilitant upatruje „praktyk zmartwychpowstańczych w obliczu dominacji nekrofilnego neoliberalizmu”. Tu nie zgadzam się z Autorem, jednak zdaję sobie sprawę, iż zanurzenie w poszczególnych paradygmatach nauki, paradygmatach pedagogicznych czy dydaktycznych oznacza przyjęcie zupełnie odmiennej siatki pojęć, odmiennych definicji, odmiennych teorii tłumaczących badane zjawiska, które to w sumie prowadzą do zupełnie innego oglądu rzeczywistości społecznej. Uznaję, iż nauki społeczne i humanistyczne mimo wielu zastrzeżeń, związanych z samą możliwością aplikacji pojęcia paradygmatu w przestrzeń nauk społecznych i humanistycznych oraz jego rozumienia, są wieloparadygmatyczne, co wiąże się z problemem

swego rodzaju „nieprzekładalności” kodów, braku uzgodnień i przekładów. Nie chcąc popaść w zjawisko wojny paradygmatycznej czy też w swego rodzaju fundamentalizm paradygmatyczny, staram się odczytywać teksty Habilitanta na gruncie przyjętej przez niego perspektywy radykalnej, krytycznej. I wtedy „praktyki zmartwych-powstańcze w obliczu nekrofilnego neoliberalizmu” nabierają zgoła odmiennego sensu. Autor zna teorie, zna paradygmatyczne ujęcia dydaktyki akademickiej. W swych pracach nie tylko nie wybiera żadnej opcji, ale świadomie je wszystkie odrzuca, tak jak odrzuca pozytywistyczną wizję samej nauki, proponując poprzez podejście autoetnograficzne nową nadzieję, rodzaj praktyki duchowej – dydaktyczne praktykowanie wspólnie ze studentami myślenie światem, zmierzające do podjęcia próby mądrego życia. Efektem jego poszukiwań badawczych jest monografia *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów. Autoetnografia w pracy akademickiej i dydaktycznej w czasach zombie-kapitalizmu* (Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019). Do lektury tej pozycji należy być przygotowanym, ale o takie przygotowanie dba Habilitant swymi wcześniejszymi wypowiedziami, badaniami, esejami, manifestami. Monografia ta – jak pisze na s. 11 – jest swego rodzaju eksperymentalnym pisanem, stara się być „performatywnym tekstem łączącym, nomadyczną opowieścią autoetnograficzną”. I taka jest. Stanowi wyzwanie dla czytelnika, jest w wielu miejscach płynnym kolażem, będącym często prowokacją - zaproszeniem do dyskusji, bez wątpienia jest wyrazem zaangażowania Autora pożytkującego teorie, język, narzędzia krytyki wypracowane w perspektywie krytycznej. Ale jest też wyrazem nadziei a może bardziej tęsknoty za nadzieją. Habilitant ma bowiem świadomość, że projekty autoetnograficzne nie stanowią same w sobie wybawienia, nie są czarodziejską pigułką, zdolną sprawić, że świat uniwersytetu staje się lepszy. Mają raczej moc „terapeutyczną”, co często wiąże się z przepracowywaniem pewnych ran i cierpieniem. Jest też rozliczeniem z samym sobą. Autor pisze „Moja dydaktyka była beznadziejna (...) Nauczałem konstrukttywizmu w edukacji w transmisyjnym stylu, rozwijałem krytyczne myślenie poprzez nauczanie odpowiedniej interpretacji, na przykład Theodora Adorna. I przede wszystkim mówiłem. mówiłem, mówiłem, a mój głos wypełniał salę, czas mijał, wykład się kończył, a mogłem wrócić do bardziej ważnych aktywności, to znaczy do pisania artykułów. I wtedy nie zdawałem sobie sprawy, że tak naprawdę wspierałem neoliberalną maszynę” (s. 29). I właśnie na polu dydaktyki – dydaktyki akademickiej – splatają się różne, zarysowane wcześniej problemy badawcze., np. autoetnograficzne i współautoetnograficzne patrzenie na siebie w roli dydaktyka, na obserwowane u siebie zmiany, widoczne jest we wspomnianej monografii *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów. Autoetnografia w pracy akademickiej i dydaktycznej w czasach zombie-*

kapitalizmu. Autor eksploruje także nowe pola problemowe. W tekście *Polityczność dydaktyki* („Hybris”, nr 36 (2017)) prowokuje do dyskusji na temat upolitycznienia dydaktyki, jej uwikłań partyjnych, postpolitycznych, krytycznych oraz politycznie postpolitycznych. Opisuując poszczególne kategorie relacji między polityką a dydaktyką, pokazuje istotową różnicę pomiędzy poszczególnymi typami uwikłań, by przejść do konstrukcji „biegunu immanencji” oraz „biegunu transcendencji”, które staną się podstawą wyróżnienia dwóch typów dydaktyk.

Niemal każdy esej dr Oskara Szwabowskiego jest solidną miniaturą naukową, niemal każdy mógłby zostać rozwinięty do kolejnej monografii. Nic dziwnego, że we wskazanym do oceny cyklu znalazło się aż 30 pozycji. Z każdym tekstem można polemizować, ale będzie to polemika na polu ścierania się argumentów naukowych, doboru teorii, które służą do analizy opisywanych zjawisk. Habilitant jest bardzo dobrze przygotowany do pracy naukowej, odważnie sięga po „drażliwe” tematy jak np. reforma szkolnictwa wyższego czy parametryzacja (*Krytyka „oficjalnej krytyki” neoliberalnych reform w szkolnictwie wyższym*, „Praktyka Teoretyczna” nr 7(1) 2013; *Parametryzacja, humanistyka i los mieszkańców Rapa Nui*, „Rocznik Lubelski” tom 44, cz. 2, 2018). Nie widzę jednak potrzeby omawiania każdego tekstu, zwłaszcza, że w takim wypadku recenzja urosłaby do niestrawnych rozmiarów. Konkludując - dorobek Autora jest spójny, jego piarstwo cechuje erudycja, narracje odzwierciedlają bardzo dobre przygotowanie teoretyczne, prace są niebanalne i momentami radykalnie walczące z istniejącym porządkiem uniwersytetu, jego uwikłaniami i władzą, wyznaczające nurt pedagogii (pedagogiki) rewolucyjnej Mogę tylko wyobrazić sobie ból Habilitanta przygotowującego wniosek o rozpoczęcie procedury habilitacyjnej, kiedy to własny dorobek musiał ująć w kanony parametryzacji i kryteriów oceny. Skoro pisanie książki *Nekrofilna produkcja akademicka i pieśni partyzantów* było dla Autora doświadczeniem samobójczym (s. 72), to wyobrażam sobie, że doświadczenie procedury ubiegania się o stopień naukowy a zatem świadomego i dobrowolnego wejścia w „nekrofilną maszynę” może być dla rewolucjonisty jeszcze gorsze, strącające do piekieł.

Działalność dydaktyczna, popularyzacja nauki oraz osiągnięcia organizacyjne

Działalność dydaktyczna, organizacyjna oraz związana z popularyzacją nauki dr Oskara Szwabowskiego należy moim zdaniem do bardzo udanych i przynoszących mu satysfakcję. W wielu miejscach autoreferatu Habilitant podkreśla, iż bycie badaczem splata się nierozłącznie z byciem dydaktykiem. Część swoich prac – 13 tekstów – publikowanych m.in. w „Przeglądzie Uniwersyteckim”, „Polityce Akademickiej”, „Praktyce Teoretycznej”, „Parezji” oraz

„Pedagogice Szkoły Wyższej” określa jako popularyzatorskie. Habilitant nie opisuje szczegółowo, jakie zajęcia ze studentami prowadzi oraz to, czy jest promotorem prac licencjackich czy magisterskich. Pisze natomiast o rzeczy ważniejszej – o prowadzeniu wspólnie ze studentami studiów magisterskich projektu badawczego „Autoetnografie studiowania”, o byciu opiekunem Koła Naukowego Dydaktyki Szkoły Wyższej, o sprawowaniu funkcji opiekuna roku oraz o prowadzeniu zajęć dla kadry Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Działalność dydaktyczna dr Oskara szwabowskiego charakteryzuje się zanurzeniem w research-based learning, co jest świadectwem nowoczesnego podejścia do dydaktyki akademickiej. Brak sprawozdania co do innych form aktywności dydaktycznych rozumiem jako swego rodzaju sprzeciw wobec instrumentalnego i pozytywistycznego podejścia do kształcenia studentów.

Kryterium to uznaję za spełnione na satysfakcjonującym poziomie.

Kierowanie projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych ośrodków polskich i zagranicznych

Habilitant w dokumentacji wykazuje udział w dwóch projektach o charakterze interdyscyplinarnym, realizowanych na macierzystym uniwersytecie. Nie kierował żadnym grantem finansowanym przez NCN ani inne konkursowe źródła zewnętrzne.

Kryterium to nie jest spełnione.

Międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność naukową

Dr Oskar Szwabowski pisze w autoreferacie, iż otrzymał nagrodę Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego, jednak nie odnalazłam w przesłanej mi dokumentacji szczegółowych informacji na ten temat.

Wygłoszenie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach tematycznych

Aktywność Habilitanta związana z czynnym udziałem w międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych jest znacząca. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż aktywność ta niemal zawsze jest celowa i ściśle związana z badanym obszarem nauki – z pedagogiką krytyczną, dydaktyką szkoły wyższej, dydaktyką akademicką, konstruktywizmem, metodologią badań jakościowych. Dr Oskar Szwabowski uczestniczył w 8 konferencjach

międzynarodowych, m.in. w Atenach, Londynie, Lwowie, Salonikach, Gdańsku oraz w 32 konferencjach o statusie krajowym. Uczestniczył w Letnich Szkołach Młodych Pedagogów oraz w pracach Zespołu Samokształceniowego i Samopomocy Koleżeńskiej Doktorów pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN.

Kryterium to uznaję za spełnione w stopniu wysoce zadowalającym.

Udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism

Dr Oskar Szwabowski pełni funkcję zastępcy redaktora naczelnego „Filozoficznych Problemów Edukacji”, młodego czasopisma wydawanego przy Instytucie Pedagogiki w Uniwersytecie Jagiellońskim, powołanego w 2017 roku jako inicjatywa młodych badaczy. Pełni także funkcję redaktora tematycznego w zakresie problemów filozoficznych w „Jakościowych Badaniach Pedagogicznych” czasopisma on-line, wydawanego w Uniwersytecie Szczecińskim.

Uważam, że kryterium to zostało spełnione wyróżniająco.

Członkowsko w międzynarodowych i krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych

Dr Oskar Szwabowski jest członkiem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego.

Kryterium to jest spełnione w stopniu minimalnym.

Opieka naukowa nad doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego

Dr Oskar Szwabowski został powołany uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego z dnia 19 października 2017 na promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim pani mgr Moniki Łozińskiej. Praca nie została jednak dotychczas obroniona.

Kryterium to nie zostało spełnione.

Liczba cytowań publikacji według bazy Web of Science (WoS)

W bazie Web of Science notowane są 4 prace Autora, indeks H = 1. W bazie Scopus obecnych jest 6 prac, które nie są cytowane. W bazie Google Scholar obecnych jest 15 prac, które łącznie

cytowane są 68 razy, indeks Hirscha wynosi 4. Dorobek Oskara Szwabowskiego obecny z w bazach na minimalnym poziomie, typowym jednak dla przedstawicieli pedagogiki. Notowania w bazie Scopus oraz Web of Science dają nadzieję na większą rozpoznawalność prac Autora w środowisku międzynarodowym.

Konkluzja

Można się z Oskarem Szwabowskim nie zgadzać, ale nie można mu zarzucić braku świadomości teoretycznej i odwagi uprawiania podejścia krytycznego w dydaktyce, która dla wielu zacementowana została w pozytywistycznym, instrumentalnym kształcie. Swoimi pracami dowodzi, że jest dojrzałym badaczem, wytrawnym myślicielem, wprawnym obserwatorem i krytykiem świata akademickiego. Z przekonaniem uznaję wkład prac dr Oskara Szwabowskiego w rozwój dyscypliny naukowej pedagogiki, zwłaszcza w obszarze pedagogiki (pedagogiki, dydaktyki, dydaktyki akademickiej), a jego aktywność naukową jako istotną. Biorąc pod uwagę całość dorobku naukowego Habilitanta oraz jego aktywność dydaktyczną i organizacyjną, stwierdzam, iż spełnia on wymagania określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z powyższym **popieram wniosek o nadanie** panu dr Oskarowi Szwabowskiemu stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika.

Anne Golob-Bursler